

Zygmunt Perz

"Norm und Sittlichkeit : Untersuchungen zur Logik der normativen Verkunft", Wilhelm Korff, Mainz 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 45/3, 228-229

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wieloznaczne i dlatego zwodnicze. Autor podejmuje się pracy porządkowania pojęć związanych z zagadnieniem autorytetu. Zwraca uwagę, że jest to zagadnienie przede wszystkim o wymiarze psychologicznym i socjologicznym, niemniej jednak samo pojęcie autorytetu wymaga starannej analizy logicznej. Jest to swoistego rodzaju porządkowanie terenu dla nauk społecznych. Z założenia autor ogranicza się do rozważań na tym poziomie. W ten sposób analizuje strukturę pojęcia autorytetu i jego przymioty. Odróżnia wyraźnie autorytet „wiedzy” od autorytetu „przełożonego”. Zastanawia się nad sprawą delegowania autorytetu. Analizuje pojęcie pokrewne takie, jak racjonalizm, wolność, tolerancja i anarchia. W zakończeniu szkicuje problem roli autorytetu w odniesieniu do wiary.

Publikacja przeznaczona jest dla szerokiego kręgu odbiorców. Dlatego też autor zrezygnował z posługiwania się w swoich wywodach i analizach wzorami logiki matematycznej. Niemniej jednak cechą charakterystyczną rozważań jest precyzja i przejrzystość. Wnikliwe analizy ilustruje autor przy pomocy prostych i zrozumiałych przykładów zaczerpniętych z życia. Wyniki logicznych analiz ujmuje w zwięzłe twierdzenia, które znacznie ułatwiają podążanie za nim po zawilim terenie problematyki autorytetu. Interesujące i przystępne opracowanie trudnego tematu o doniosłym znaczeniu dla praktyki życia — oto zalety omawianej publikacji J. M. Bocheńskiego, polskiego dominikanina i profesora na uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim.

ks. Zygmunt Perz SJ, Warszawa

Wilhelm KORFF, *Norm und Sittlichkeit. Untersuchungen zur Logik der normativen Vernunft*, Mainz 1973, Matthias—Grünewald—Verlag, s. 215.

Przez długie wieki było rzeczą oczywistą, że postępowanie ludzkie należy układać zgodnie z trwałymi zasadami moralnymi. Ludzie żywili zgodne przekonanie, że kryterium i miara wartości oraz zobowiązania moralnego, czyli norma moralna jest dana, gotowa i powszechnie oraz niezmiennie obowiązująca. Jako taka zaś jest czynnikiem stabilnym w życiu człowieka, na którym może i powinien on oprzeć swoje postępowanie. Tymczasem proces kwestionowania elementów stabilnych, spowodowany zwróceniem uwagi na praktyczne znaczenie elementów zmiennych, a więc uwarunkowań historycznych, psychologicznych i socjologicznych postępowania ludzkiego, ujawnia się ostatnio w dręczącym pytaniu o normy moralne jako zobowiązujące wyznaczniki moralności; czy są one przez człowieka zastane, czy też musi on je sam kształtować w poczuciu odpowiedzialności za siebie i innych zgodnie z rzeczywistością, jako tworzywem. We współczesnej myśli etycznej istnieje szeroko rozpowszechniona tendencja do interpretacji normy moralnej w myśl drugiego członu postawionej alternatywy. W tym założeniu wyłania się obawa subiektywizmu i relatywizmu norm, jeśli ich zobowiązująca wartość będzie pozostawiona ostatecznie kształtującej je roli umysłu ludzkiego.

Te doniosłe zagadnienie stało się przedmiotem badawczego zainteresowania i z kolei rozprawy habilitacyjnej Wilhelma Korffa, od 1972 roku profesora etyki teologicznej na uniwersytecie w Tybindze. Zmierzają on w niej do wykazania obiektywnej wartości mocy normatywnej umysłu ludzkiego. W tym celu zastanawia się nad normatywną wartością rozumu w świetle współczesnych zasad hermeneutyki oraz nad zgodną jednością funkcji poznawczej i normatywnej rozumu. Stanowi to dla niego nieodzowną przesłankę możliwości budowania etyki jako dyscypliny naukowej. Pozytywną zaś realizację takiego uzasadnionego systemu normatywności w zakresie moralności dostrzega w systemie etycznym św. Tomasa z Akwinu.

Trwała wartość koncepcji św. Tomasa zalega z daniem autora na tym, że dostrzegł on w Bogu ostateczną postawę i cel normatywności, a równocześnie w człowieku istotę samookreślającą się moralnie (por. s. 61). Stało się to możliwe dzięki temu, że św. Tomasz pojmował prawo naturalne jako stanowiące dla umysłu ludzkiego normatywną podstawę (*gründende Wirklichkeit*), a nie jako ukształtowany „schemat” (*gegründete Vernunft*), który sam z siebie wyprowadza konkretne normy (por. s. 58—60). Słuszna w zasadzie postawa Tomaszowa w stosunku do zagadnienia normatywności postępowania ludzkiego wymaga jednak obecnie wyjaśniającego uzasadnienia z uwagi na uwarunkowanie historyczne i socjologiczne norm moralnych. Autor stwierdza jednak wyraźnie, że człowiek jest istotą rozumną, moralną i normatywną i — co się z tym wiąże — kulturotwórczą z samej swojej natury, a nie dopiero na skutek swojej historii (por. s. 65). Ta natura wyznacza i stanowi podstawę moralności, której pełne wymiary ujawniają się dopiero w świetle Objawienia. Konkretnie zaś normy postępowania zostają ukształtowane przy pomocy normatywnego rozumu w danym kontekście kulturowo-historycznym, gdy zaś zaczynają „żyć swoim własnym życiem”, wyłania się problem ich stosunku do moralności; problem ten trzeba stale rozwiązywać mocą tegoż samego normatywnego rozumu.

Na drugą część omawianej publikacji składają się studia ogłoszone już poprzednio przez autora przeważnie na łamach czasopisma „Concilium”. Stanowią one niejako ilustrację ogólnych założeń doktrynalnych, przedstawionych i zanalizowanych poprzednio. Z zamiarem zaktualizowania i skonkretyzowania teoretycznych założeń autor zastanawia się nad stosunkiem badań empirycznych do moralności, nad zagadnieniem stosunku takich pojęć jak „cześć” i „prestiz”, problemem winy, grzechu i moralności bez grzechu, rewolucji w odniesieniu do *humanum* oraz nad wzajemnym stosunkiem religii i społeczeństwa. W ten sposób autor zamierza pokazać logikę normatywnego rozumu zastosowanego do konkretnych zagadnień współczesnego życia społecznego w przekonaniu, że istnieją przesłanki do uzasadnionego obiektywnie kształtowania norm postępowania moralnego, na które wskazuje analiza mocy normatywnej umysłu ludzkiego.

Rozprawa W. Korff’a stanowi poważny wkład do współczesnej dyskusji na temat normatywności w zakresie moralności. Z założenia jest pracą badawczą, stąd zasadniczo przeznaczoną dla specjalistów w dziedzinie etyki i teologii moralnej. Niemniej jednak wydaje się, że brak rozczłonkowania toku wywodów w poszczególnych rozdziałach nie sprzyja pożądanemu czytelnika za myślą autora i niekorzystnie odbija się na komunikatywności publikacji.

ks. Zygmunt Perz SJ, Warszawa

Bernhard STOECKLE, *Grenzen der autonomen Moral*, München 1974, Kösel—Verlag, s. 143.

Tradycyjnie w kręgu kultury zachodniej uważano moralność za integralną część religii. Czasy współczesne charakteryzuje tendencja przeciwna. Emancypacja poszczególnych dziedzin życia ludzkiego spod wpływu religii rozciąga się również na sprawy moralności, m. in. takie jak wojna i pokój, populacja, antykoncepcja itp. Co więcej, można spotkać się z przeświadczeniem, że religia nie jest zdolna zagwarantować poważnie potraktowanego życia moralnego. W imię godności człowieka głosi się etykę autonomiczną.

B. Stoeckle OSB, profesor teologii moralnej na uniwersytecie we Fryburgu Badeńskim, podjął się przeanalizowania współczesnego nurtu etyki autonomicznej oraz ukazanie jej słusznych granic. Szkicując na wstępie jej